

„Bez korekty” — rozstrzygnięcie konkursu na reportaż społeczno-obyczajowy

Publikujemy wyniki konkursu na reportaż społeczno-obyczajowy związany z ziemią gorlicką pt. „Bez korekty”, który został zorganizowany w ramach projektu „Non fiction — spotkania z mistrzami reportażu”.

„Niech pani pisze i niech pani zapamięta moją radę: nigdy nie trzeba wymyślać ani fabuły, ani intrygi. Niech pani bierze to, co podsuwa samo życie. Życie jest o wiele bogatsze od wszystkiego, co potrafimy wymyślić. Niczyja wyobraźnia nie stworzy tego, co znajdzie pani czasem w najzwyczajszym, najpospolitszym życiu. Niech pani szanuje życie” — takimi słowami Fiodor Dostojewski pouczał Warwarę Timofiejewną, pracownicę redakcji „Grażdanin”.

I te właśnie słowa, słowa mistrza realistycznej prozy psychologicznej na pograniczu realności i wyobraźni towarzyszyły jury podczas wyboru laureatów konkursu. Po wnikliwej lekturze reportaży jury w składzie: Judyta Rosin, Joanna Kalisz-Dziki, Barbara Ćmiech, Tomasz Hryc, Małgorzata Kliś, Jolanta Stawiarska postanowiło przyznać:

I miejsce: Mateuszowi Mazurowi za reportaż „Czasem ta walka męczy” — za niebywale wydestylowany język, za brak fałszywej nuty, za doskonały rytm zdań

Wyróżnienie: Dominikowi Kamińskiemu za reportaż „Ta góra zawiera skarby — wierność, odwagę, męstwo...”

Wyróżnienie: Emilii Mituś za reportaż „Moda na czytanie w Internecie”

Reportaż jest jedną z form obecności w świecie. Dziennikarz, obojętny na losy ludzkie, nie może być ani dobrym reportażystą, ani tym bardziej dobrym dziennikarzem. Rzetelny reporter — uważniej niż inne osoby — nadśłuchuje pulsu wydarzeń i nie chce pozostać sam z tym, co zobaczył, usłyszał czy przeżył. Pragnie się tym podzielić ze światem, nawet go zaniepokoić czy ostrzec, wzbudzić nadzieję. Dobry reportaż nie powstaje z wyrachowania czy z aptekarskiej precyzji i wierności receptce nakazującej spełnić określone warunki. Dobry reportaż jest wynikiem zdziwienia, zafascynowania jakąś osobą czy splotem zdarzeń. Czasem także rodzi się z protestu, ponieważ prawdziwy reporter potrafi przejmować się nie tylko sobą. „Reporter powinien się dziwić, nie wiedzieć, szukać odpowiedzi. Człowiek, który wszystko wie, może będzie wielkim mędrce, ale dobrym reporterem na pewno nie” — uważa Wojciech Tochman, jeden z mistrzów współczesnego reportażu. I ma rację.

Uroczyste podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród odbyło się 30 września 2019 o godz. 13.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gorlicach. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za odwagę podjęcia się tej trudnej sztuki. Sztuki faktu.

Judyta Rosin



Projekt „Non fiction — spotkania z mistrzami reportażu” został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.